

II Księga Królewska

Rozdział 18

1. Trzeciego roku króla izraelskiego Hozeasza, syna Elego, objął rządy Chiskjasz, syn judzkiego króla Achaza. 2. Kiedy objął rządy miał dwadzieścia pięć lat, a panował w Jeruzalaim dwadzieścia dziewięć lat. Zaś imię jego matki to Abi, córka Zacharjasza. 3. A czynił, co było prawym w oczach WIEKUISTEGO, ściśle tak, jak czynił jego praojciec Dawid. 4. To on usunął wyżyny, skruszył posągi, wyciął astarty oraz rozbił miedzianego węża, którego sporządził Mojżesz; bowiem do tego czasu synowie Izraela palili mu kadzidła, nazywając go Nechusztan. 5. I polegał na WIEKUISTYM, Bogu Izraela, tak, że po nim nie było podobnego do niego pomiędzy wszystkimi judzkimi królami; jak również między tymi, co byli przed nim. 6. Lgnął do WIEKUISTEGO, nie odstępował od Niego oraz strzegł Jego przepisów, które WIEKUISTY powierzył Mojżeszowi. 7. A WIEKUISTY był z nim; wiodło mu się we wszystkim, co zamierzył. Nadto zbuntował się przeciwko królowi asyryjskiemu oraz mu nie podlegał. 8. On także pobił Pelisztinów aż do Azyi jej okręgów; od wieży strażniczej – aż do obwarowanego miasta. 9. Jednak czwartego roku króla Chiskjasza, czyli siódmego roku izraelskiego króla Hozeasza, syna Elego, nadciągnął przeciw Szomronowi król asyryjski Salamanasar i go oblegał. 10. A po upływie trzech lat ją zdobył. Szomron został zdobyty szóstego roku Chiskjasza, czyli dziewiątego roku izraelskiego króla Hozeasza. 11. A król asyryjski uprowadził Israelitów do Aszuru i poprowadził ich do Chalach, nad Chabor – rzekę Gozanu oraz do miast medyjskich. 12. Dlatego, że nie usłuchali głosu swojego Boga, WIEKUISTEGO, oraz przekroczyli Jego Przymierze; nie usłuchali i nie spełniali tego wszystkiego, co nakazał Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO. 13. Zaś czternastego roku króla Chiskjasza, król asyryjski Sanheryb wyruszył przeciwko wszystkim warownym miastom judzkim i je zdobył. 14. Zatem król judzki Chiskjasz posłał do króla asyryjskiego, do Lachisz, oraz kazał powiedzieć: Zgrzeszyłem, odstęp ode mnie; co na mnie nałożysz – to poniosę. Zatem król asyryjski nałożył na króla judzkiego Chiskjasza trzysta talentów srebra i trzydzieści talentów złota. 15. Więc Chiskjasz oddał całe srebro znajdujące się w Przybytku WIEKUISTEGO oraz w skarbcach królewskiego pałacu. 16. Owego czasu Chiskjasz odłamał złoto z drzwi Przybytku WIEKUISTEGO oraz ze słupów, które sam król judzki Chiskjasz pokrył oraz oddał je asyryjskiemu królowi. 17. Potem król asyryjski wyprawił z Lachisz do króla Chiskjasza, do Jeruzalaim: Tartana, Rabsarisa i Rabszakę wraz z potężnym wojskiem. Więc nadciągnęli oraz przybyli do Jeruzalaim. Zaś gdy przybyli, stanęli przy wodociągu górnego stawu, przy drodze do pola foluszników. 18. Po czym wezwali króla. Zatem wyszedł do nich Eljakim, syn Chilkji, przełożony pałacu; sekretarz Szebna i syn Asafa kanclerz Joach. 19. Więc Rabszaka do nich powiedział: Powiedźcie Chiskjaszowi: Tak mówi wielki król, król asyryjski: Co to za ufność, na której się wspierasz? 20. Czy uważasz, że samo słowo ust jest zamysłem i stanowi wojenną potęgę? Na kim właściwie polegasz, że się przeciw mnie zbuntowałeś? 21. Otóż, polegasz na owej nadłamanej lasce trzciny, która

wbija się w dłoń i ją przebija, gdy ktoś się na niej oprze; na Micraimie. Takim jest faraon dla wszystkich, co na nim polegają. **22.** A jeśli nam powiecie: Polegamy na WIEKUISTYM, naszym Bogu! Czy to nie ten sam, któremu Chiskjasz zniósł wyżyny i ołtarze, mówiąc do Judy oraz Jeruszałaim: Tylko w Jeruszałaim macie się korzyć przed ołtarzem. **23.** A teraz spróbuj współzawodniczyć z moim panem, z asyryjskim królem; jeśli ci dam dwa tysiące koni, czy będziesz w stanie wsadzić na nie jeźdźców? **24.** Jakże chcesz odprawić namiestnika, jednego z najniższych sług mego pana, oraz z powodu wozów i jezdnych polegać na Micraimie? **25.** A, zresztą! Czy aby bez WIEKUISTEGO wyruszyłem przeciw temu miejscu, by je zburzyć? WIEKUISTY do mnie powiedział: Wyruszysz przeciw tej ziemi i ją zburzysz! **26.** Zatem Eljakim, syn Chilkji, Szebna i Joach, powiedzieli do Rabszaki: Zechciej rozmawiać z twoimi sługami po aramejsku, bowiem my rozumiemy; nie rozmawiaj z nami po judzku przed tym ludem, co się znajduje na murze. **27.** A Rabszaka do nich powiedział: Czy mój pan mnie wysłał do twojego pana, albo do ciebie, abym powiedział te słowa? Czy raczej nie do ludzi, którzy siedzą na murze, by nie żywili się kałem, pijąc swój mocz razem z wami? **28.** I Rabszaka stanął oraz po judzku zawołał doniosłym głosem, oświadczając i mówiąc: Słuchajcie słów wielkiego króla, króla asyryjskiego! **29.** Tak mówi król: Niech was Chiskjasz nie zwodzi, bo nie zdoła was ocalić z jego mocy! **30.** Niech Chiskjasz nie czyni wam nadziei w WIEKUISTYM, mówiąc: Ocalić – ocali was WIEKUISTY, i to miasto nie będzie oddane w moc asyryjskiego króla! **31.** Nie słuchajcie Chiskjasza! Bo tak mówi król asyryjski: U mnie popróbujcie szczęścia! Wyjdźcie do mnie! Spożywajcie, każdy ze swej winnicy, każdy ze swojego figowego drzewa i niech każdy pije wodę ze swego źródła! **32.** Aż przyjdę i was zabiorę do ziemi podobnej do waszej ziemi; do ziemi zboża i moszczu, do ziemi chleba i winnic; ziemi oliwników, oliwy i miodu; zatem będziecie żyli, a nie umierali. Nie słuchajcie Chiskjasza, kiedy będzie was zwodził, mówiąc: WIEKUISTY nas ocali! **33.** Czy bogowie ludów ocalili z ręki asyryjskiego króla każdy swoją ziemię? **34.** Gdzie byli bogowie Chamathu i Arpadu, gdzie bogowie Sefarwaim, Heny i Iwwy? Czy ocalił Szomron z mojej ręki? **35.** Które ze wszystkich bóstw tych ziem ocaliły swój kraj z mojej ręki? A WIEKUISTY miałby ocalić Jeruszałaim z mej ręki? **36.** Jednak lud milczał i nie odpowiedzieli mu ani słowa, bo rozkaz króla był taki: Nie odpowiadajcie mu. **37.** Zatem przełożony pałacu Eljakim, syn Chilkji, sekretarz Szebna i kanclerz Joach, syn Asafa, przyszli do Chiskjasza z rozdartymi szatami oraz powtórzyli mu słowa Rabszaki.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012